

Sygn. akt I UK 413/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 czerwca 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) oraz w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), art. 108 ust. 1 w związku z art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. Nr 44, poz. 220; w ówczesnym brzmieniu), przez niezaliczenie do okresu pracy w warunkach szczególnych także okresu zasadniczej służby wojskowej od 30 października

1973 r. do 14 października 1975 r. (1 rok, 11 miesięcy, 15 dni), mimo że wnioskodawca poszedł do wojska ze stanowiska ługowacza, a do macierzystego zakładu pracy powrócił w 30-dniowym terminie od zwolnienia z wojska i podjął zatrudnienie na stanowisku wskazanym mu przez pracodawcę, tj. przy spawaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (zaliczanym do pracy w warunkach szczególnych), a nie na stanowisku ługowacza, na które w czasie jego nieobecności zatrudniono innego pracownika.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 224 § 1 w związku z art. 227 oraz art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. oraz 162 k.p.c., przez zamknięcie rozprawy i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp w sytuacji, gdy pełnomocnik wnioskodawcy wskazywał, że opinia biegłego, na której bezkrytycznie oparte są wyroki Sądów obu instancji, jest nieprawidłowa, nierzetelna i niespójna, o czym świadczy uznanie wybiórcze przez biegłego za wiarygodne tylko niektórych dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy, zwłaszcza angaży, sprzecznych z wiarygodnymi zeznaniami świadków, niezaliczenie do pracy w warunkach szczególnych pracy wnioskodawcy na budowie eksportowej w ZSRR, wbrew dokumentom, co musiał dokonać Sąd, brak pogłębionej wiedzy dotyczącej pracy spawacza i przy spawaniu, „co dyskwalifikuje Z. C. w świetle art. 278 § 1 k.p.c.”, niewyjaśnienie przez biegłego, a w konsekwencji także przez Sąd, dlaczego organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych od 1 października 1990 r. do 31 stycznia 1995 r., mimo że zaliczył okres przed, tj. od 12 maja 1986 r. do 30 września 1990 r. i okres po, tj. od 1 lutego 1995 r. do 31 grudnia 1998 r., mimo że przez wszystkie te lata wnioskodawca wykonywał te same prace spawalnicze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „w sprawie istnieje następujące zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) a mianowicie: czy w przypadku wzajemnej kolizji, a nawet sprzeczności dokumentów z akt osobowych pracownika ze spójnymi i wiarygodnymi zeznaniami świadków (współpracowników i przełożonych), Sąd nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), opierając wyrok tylko na dokumentach pracowniczych wskazanych jako dowód przez biegłego” oraz „istnieje potrzeba

wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 108 ust. 1 w związku z art. 106 ust. 1 ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL w brzmieniu na dzień 14 października 1975 r. tj. czy można zaliczyć pracownikowi okres zasadniczej służby wojskowej do pracy w warunkach szczególnych, jeżeli nie podjął pracy na takim samym stanowisku czy przy takich samych pracach jak przed służbą wojskową, mimo że pracodawca mógł go ponownie w takim charakterze zatrudnić, ale tego nie uczynił?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne

(pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Podkreślić należy, że problem o charakterze prawnym, to problem powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Inaczej rzecz ujmując, problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy od ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej. Sytuacja taka będzie miała miejsce wtedy, gdy problem ten pozostaje w związku z podstawami skargi. Niemożliwe jest bowiem przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r., II PK 287/13, LEX nr 2008658; z dnia 23 września 2008 r., I PK 80/08, LEX nr 784907; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243). Dalej idąc, warunkiem przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na przedstawione wątpliwości w wykładni przepisu stanowiącego podstawę kasacyjną jest to, aby rozwiązanie przedstawionego problemu interpretacyjnego mogło podważyć rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji.

Żaden z przepisów postępowania powołanych w podstawach kasacyjnych (art. 224 § 1 w związku z art. 227 oraz art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. oraz 162 k.p.c.) nie uprawnia do rozważań odnoszących się do oceny dowodów, bowiem kwestię tę reguluje art. 233 § 1 k.p.c. (wskazany zresztą przez skarżącego jedynie we wniosku

o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania). Co więcej, gdyby nawet przepis ten znalazł się w podstawach kasacyjnych, to trzeba przypomnieć, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 475287).

Zauważyć też należy, że skarżący przedstawia wątpliwości interpretacyjne na tle art. 108 ust. 1 w związku z art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony, które nie występują w niniejszej sprawie. Mianowicie twierdzenie skarżącego, że „wnioskodawca poszedł do wojska ze stanowiska ługowacza, a do macierzystego zakładu pracy powrócił w 30-dniowym terminie od zwolnienia z wojska i podjął zatrudnienie na stanowisku wskazanym mu przez pracodawcę, tj. przy spawaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (zaliczanym do pracy w warunkach szczególnych)”, nie ma oparcia stanie faktycznym sprawy. Wynika z niego bowiem, że wnioskodawca „odszedł do wojska” ze stanowiska ślusarza maszyn i urządzeń, jak też że po powrocie do pracy nie objął stanowiska spawacza, ale po zakończeniu urlopu bezpłatnego zatrudniony

został na stanowisku ślusarza. Prościej rzecz ujmując, z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że wnioskodawca ani przez rozpoczęciem zasadniczej służby wojskowej, ani po jej zakończeniu nie był zatrudniony przy pracach dających się zakwalifikować jako wykonywane w warunkach szczególnych.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.